

Sygn. akt II Ca 831/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Iwona Dembińska-Pęczek
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. S., małoletniej Ł. G. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego T. G., małoletnich S. i C. rodzeństwa C. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową B. G. (1)

przeciwko D. G.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 30 września 2013 roku, sygn. akt I C 63/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym litera a), b) i c) sentencji w ten sposób, że odsetki ustawowe od wskazanych w nich kwot pieniężnych ustala od dnia 24 października 2012 roku, a w pozostałej części powództwo i apelację oddala;

2. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą na rzecz powodów.

Sygn. akt II Ca 831/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Opocznie po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. S., małoletniej Ł. G. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego ojca T. G., małoletnich S. i C. rodzeństwa C. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową matkę B. G. (1) przeciwko D. G. o zachówek

1) zasądził od pozwanej na rzecz powodów:

a) M. S. kwotę 41.296,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2009 r. do dnia zapłaty,

b) Ł. G. kwotę 40.706,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2009 r. do dnia zapłaty, płatną do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniej ojca T. G.,

c) S. C. i C. C. kwoty po 20.648,00 złotych na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2009 r. do dnia zapłaty, płatne do rąk przedstawicielki ustawowej małoletnich matki B. G. (1)

wszystkie płatne w terminie do dnia 31 marca 2014 r.;

2. oddalił powództwa w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanej D. G. na rzecz powodów: M. S. kwotę 2.400,00 złotych, Ł. G. kwotę 2.900,00 złotych, S. C. i C. C. kwoty po 2.524,00 złote na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał ściągnąć od pozwanej D. G. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Opocznie kwotę 4.500,79 złotych tytułem wynagrodzenia biegłych pokrytego tymczasowo z funduszu Skarbu Państwa;

5. nie obciążył pozwanej brakującymi opłatami sądowymi.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

S. G. zmarł w dniu 15 listopada 2008 r. w P., ostatnio stale zamieszkiwał w S.. W charakterze spadkobierców ustawowych pozostawił czworo dzieci: D. G., T. G., B. G. (1) oraz M. S..

Spadkodawca pozostawił testament z dnia 19 września 2008 r. sporządzony przed Notariuszem G. B. w Kancelarii Notarialnej w P., w którym do całego spadku powołał córkę D. G..

W tym samym testamencie spadkodawca wydziedziczył pozostałe dzieci: T. G., M. C. i B. G. (1), gdyż „uporczywie nie dopełniają względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, a w szczególności nie utrzymują z nim żadnych kontaktów”.

Postanowieniem z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie sygn. akt I Ns 41/09 Sąd Rejonowy w Opocznie stwierdził, że spadek po S. G., synu J. i K. zmarłym dnia 15 listopada 2008 r. w P., ostatnio stale zamieszkałym w S., na podstawie testamentu z dnia 19.09.2008 r. otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy w Opocznie w sprawie sygn. akt I Ns 111/09 dnia 11 lutego 2009 r. nabyła w całości córka D. G..

Spadkodawca S. G. był właścicielem gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami położonego we wsi S. w gminie A. oznaczonego w ewidencji gruntów numerami działek: (...) o łącznej powierzchni 7,7381 ha.

Spadkodawca był także współposiadaczem samoistnym w udziale 1/4 części w nieruchomości położonej we wsi S. w gminie A. oznaczonej w ewidencji gruntów numerami działek: (...) o łącznej powierzchni 2,00 ha.

Wartość nieruchomości położonej w S. w gminie A. o łącznej powierzchni 7,7381 ha według stanu na dzień 15.11.2008 r. wynosi 291.416,- zł, w tym wartość działki nr (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym z gankiem, oborą, stajnią, kurnikiem i stodołą - 84.697,- zł. Budynek mieszkalny po rodzicach został rozebrany przez pozwaną wiosną 2010 r. z uwagi na jego zły stan techniczny.

W 2013 r. na terenie gminy A. jest mniejszy obrót nieruchomościami. Nie nastąpił natomiast wyraźny spadek cen. Wartość nieruchomości, ustaloną na datę pierwszej wyceny, tj. 27.01.2012 r., biegły Z. K. uznał za aktualną na 2013 rok.

W skład masy spadkowej po zmarłym S. G. wchodzi majątek ruchomy wymieniony w protokole spisu inwentarza z dnia 23.09.2009 r. sporządzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Opocznie W. M. w sprawie

Km 780/09, za wyjątkiem pozycji:(...)(stanowiących własność pozwanej) oraz piły spalinowej i kosiarki spalinowej z pozycji(...i (...).

Pozwana D. G. sprzedała 11 sztuk uli należących do ojca za cenę 1.100,- zł oraz 15 słoików miodu z jego pasieki po 25,- zł za słoik.

Łączna wartość majątku ruchomego wchodzącego w skład spadku po S. G. wynosi 5.755,- zł (wartość ruchomości od pkt 1 do 45 spisu inwentarza bez pozycji wymienionych wyżej - 4.280,- zł + wartość sprzedanych uli 1.100,- zł + wartość sprzedanego miodu 375,- zł).

Spadkodawca S. G. nie posiadał na datę śmierci bankowych rachunków oszczędnościowych i inwestycyjnych.

Pozwana wraz z mężem pożyczili spadkodawcy pieniądze na spłatę jego byłej żony B. G. (2), zasądzonej w łącznej kwocie 30.000,- zł postanowieniem Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 21 września 2005 r. w sprawie sygn. akt I Ns 505/04.

Łączna suma przelewów na ten cel wyniosła 29.266,69 zł.

S. G. był członkiem miejscowego koła łowieckiego. W środowisku myśliwych cieszył się dobrą opinią człowieka spokojnego, czynnego, koleżeńskiego i etycznego.

Uczestnicząc w polowaniach musiał być trzeźwy. Dwa razy do roku odbywały się polowania zbiorowe - w Święto Huberta i Wigilię. Po ich zakończeniu spadkodawca, podobnie jak inni myśliwi, spożywał alkohol, ale się nie upijał.

Z kolegami myśliwymi rzadko rozmawiał o sobie i swojej rodzinie. Z niektórymi z nich spotykał się tylko na polowaniach i innych czynnościach łowieckich oraz na uroczystościach myśliwskich i rozmawiał głównie na tematy związane z łowiectwem. Niektórzy myśliwi nie znali w ogóle jego dzieci, nie kojarzyli M. S., nie wiedzieli, że była dzieckiem upośledzonym umysłowo.

Nikt z przesłuchanych myśliwych nie był świadkiem nagannych zachowań pomiędzy M. S. a spadkodawcą w ostatnich latach jego życia.

Po rozwodzie S. G. znalazł się w trudnej sytuacji materialnej. Finansowo wspierała go najstarsza córka D. G..

W domu spadkodawcy nigdy nie interweniowała policja, nie było żadnych zgłoszeń o interwencji.

Znajomi spadkodawcy B. M. i A. M. oraz wuj J. W. nie zauważyli u powódki upośledzenia umysłowego, nie byli bezpośrednimi świadkami nagannego zachowania M. w stosunku do ojca i odwrotnie. Słyszeli od spadkodawcy, że odnosiła się do niego wulgarnie.

Spadkodawca nie akceptował i nie rozumiał do końca choroby córki. Często przedrzeźniał ją, dokuczał, traktował „jak popychadło”. Nie przejawiał większego zainteresowania jej nauką, rehabilitacją, które to obowiązki spoczywały głównie na matce powódki. Prawdziwe wsparcie i miłość powódka miała właśnie ze strony matki. Ojciec nie przytulał jej z miłością, nie mówił do niej po imieniu, zwracał się do niej bezosobowo, nierzadko używał przykrych określeń.

W życiu rodzinnym spadkodawca nie stronił od alkoholu. Po jego spożyciu był agresywny, ubliżał domownikom, wszczywał awantury, po których powódka wraz z matką zmuszone były niejednokrotnie uciekać z domu.

Po jednej z takich awantur w listopadzie 2000 r. z użyciem przez spadkodawcę przemocy fizycznej wobec córki M., gróźb i wyzwisk, powódka wraz z matką uciekły z domu i już tam nie wróciły.

Wyrokiem z dnia 1 października 2003 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie sygn. akt I C 264/03 rozwiązał przez rozwód związek małżeński B. G. (2) i S. G..

Po opuszczeniu domu rodzinnego powódka M. S. próbowała utrzymać kontakty z ojcem. Dzwoniła do niego, by poinformować go o swoim przyjeździe, ale na miejscu go nie zastawała, bądź nie otwierał drzwi. Na te odwiedziny jeździła z matką i bratem.

W 2008 r. powódka zawarła związek małżeński. Nie wysłała zaproszenia na ślub ojcu, ani siostrze D. G., którą o dacie ślubu informowała ustnie około miesiąc wcześniej.

Spadkodawca z własnej inicjatywy nie szukał kontaktu z córką M..

Powódka, dokąd mieszkała w domu rodzinnym, pomagała w obowiązkach domowych.

Biegły psycholog J. J. (2) w pisemnej opinii rozpoznał u powódki M. S. upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym. Z racji jej stanu zdrowia psychicznego nie jest w stanie podejmować świadomie decyzji i właściwie kierować swoim postępowaniem. Biegły stwierdził u powódki poważne zaburzenia wyższych czynności psychicznych pod postacią ich zniesienia lub głębokiego upośledzenia. Rozumienie otaczającej rzeczywistości przez M. S. jest głęboko ograniczone lub/i zniesione. Dlatego nie jest ona w pełni zdolna do świadomego kierowania swoim postępowaniem, nie potrafi samodzielnie dokonywać wielu czynności na przykład prawnych, społecznych i innych. Wymaga ona częściowej pomocy innej osoby dla zapewnienia egzystencji i wypełniania ról społecznych.

W ustnej opinii uzupełniającej biegły podał, że kontakt z powódką był utrudniony i odpowiadał takiemu, jaki ma się z osobą o takim stopniu upośledzenia.

Po badaniu powódka nie potrafiła sama wrócić do domu, nie wiedziała gdzie jest dworzec. Biegły osobiście odebrał M. S. z miejsca pracy i po zakończeniu badań odwiózł na dworzec, kupił bilet i wsadził do autobusu.

Zdaniem biegłego powódka jest w stanie rozumieć obowiązki wynikające ze współuczestnictwa w rodzinie i rozumie, że jest to relacja wzajemna. Osoby upośledzone umysłowo często cechuje nadmierna ufność, obniżony krytycyzm, często też mogą być narażone na krzywdę ze strony innych, wykorzystanie.

Biegła psycholog J. S. w pisemnej opinii stwierdziła, że pod względem intelektualnym powódka M. S. funkcjonuje na poziomie upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim. Posiada ona doświadczenia życiowe charakterystyczne dla osoby dorosłej takie jak zdobycie zawodu, założenie rodziny (wyjście za męża), pracę zarobkową. Może świadomie podejmować decyzje i kierować swoim postępowaniem w granicach obszaru dostępnego rozumieniu osobie z deficytem intelektu, ma zachowaną znajomość podstawowych sytuacji i norm społecznych, rozumienie więzi i obowiązków wynikających z racji pokrewieństwa między rodzicami a dzieckiem na poziomie osoby pełnoletniej z deficytem intelektu, z werbalizacją doświadczenia poczucia odrzucenia przez ojca i poczucia krzywdy doznawanymi już w okresie nieletności.

Z psychologicznego punktu widzenia od osoby z deficytem intelektu, mającej ponadto okresowo problemy wynikające z zaburzeń emocjonalnych i zaburzeń nastroju nie można formułować oczekiwań takich jak wobec osoby pełnosprawnej, bez dysfunkcji sfery intelektualnej i bez zaburzeń psychicznych (M. S. w 2007 r. zaczęła korzystać z opieki psychiatrycznej z powodu zaburzeń depresyjno - lękowych). Powódka jest osobą, która może wymagać okresowej opieki, wsparcia i częściowej pomocy w pełnieniu ról społecznych.

M. S., T. G. i B. G. (1) podzielili pomiędzy siebie po równo kwotę 2.700,- EURO, a T. G. wziął ponadto sumę 590,- zł, które znajdowały się w portfelu spadkodawcy odebranych po jego śmierci ze szpitala przez T. G..

Powódka M. S. ma orzeczony trwały umiarkowany stopień niepełnosprawności datowany od 1998 r. Jest uprawniona do renty socjalnej na stałe. Aktualnie pobiera rentę w wysokości ok. 550,- zł miesięcznie.

Małoletnia powódka Ł. G., urodzona dnia (...), jest córką T. G..

Małoletni powodowie C. C. urodzona dnia (...) i S. C., urodzony dnia (...) są dziećmi B. G. (1).

Pozwana D. G. ma 46 lat. Od 1999 r. mieszkała we W.. Od około roku mieszka w S., gdzie na rodzinnej placówce pobudowała nowy dom. Ma zamiar uprawiać ziemię po ojcu. Wraz z mężem i synem utrzymują się z emerytury męża w wysokości około 2.000,- EURO.

Pismem z dnia 12 czerwca 2009 r. powódka reprezentowana przez pełnomocnika wezwała pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 46.645,10 zł tytułem zachowku, wyznaczając termin spełnienia świadczenia do dnia 30 czerwca 2009 r.

Wezwanie pozostało bezskuteczne.

Pismem z dnia 10 lipca 2009 r. T. G. działający w imieniu małoletniej córki Ł. G. reprezentowany przez pełnomocnika wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 46.055,10 zł tytułem zachowku, wyznaczając termin spełnienia świadczenia do dnia 15 lipca 2009 r.

Wezwanie pozostało bezskuteczne.

Pismem z dnia 10 lipca 2009 r. B. G. (1) działająca w imieniu małoletnich dzieci S. C. i C. C. reprezentowana przez pełnomocnika wezwała pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 46.645,10 zł tytułem zachowku, wyznaczając termin spełnienia świadczenia do dnia 15 lipca 2009 r.

Wezwanie pozostało bezskuteczne.

Sąd zważył, iż zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek).

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.).

Powódka M. S. jest jednym z czworga dzieci spadkodawcy S. G..

W testamencie notarialnym z dnia 19.09.2008 r. spadkodawca powołując do spadku pozwaną D. G. wydziedziczył pozostałe dzieci, w tym M. S..

W myśl art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnym, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu (art. 1009 k.c.).

W powołanym wyżej testamencie S. G. jako przyczynę wydziedziczenia trójki dzieci wskazał, że „uporczywie nie dopełniają względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, a w szczególności nie utrzymują z nim żadnych kontaktów”.

Przeprowadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził zgłoszony w uzasadnieniu pozwu zarzut, że wydziedziczenie jest nieskuteczne, bezpodstawne.

Nie można czynić powódce zarzutu, że w opisanych przez nią okolicznościach (potwierdzonych przez jej matkę w sprawie rozwodowej) opuściła dom rodzinny i zamieszkała wraz z matką, która dawała jej poczucie miłości i bezpieczeństwa. Na brak kontaktów powódki z ojcem w kolejnych latach miały wpływ jej złe doświadczenia w relacjach z ojcem z okresu wcześniejszego, zapamiętane sytuacje krzywdzące ją i upokarzające, a także jej predyspozycje zdrowotne i związane z tym ograniczone możliwości samodzielnego podróżowania. Powódka mogła i odbywała takie podróże tylko w obecności matki bądź brata. Ponadto większość tych wizyt nie zakończyła się spotkaniem z ojcem z przyczyn leżących po stronie samego spadkodawcy.

Zachowanie uprawnionego do zachowku musi być świadome i spowodowane okolicznościami, które leżą po jego stronie. Nie mogą być podstawą wydziedziczenia zachowania spadkobiercy, które nie zależą tylko od jego woli. Tym bardziej, gdy czyny uprawnionego zostały dokonane w stanie wyłączającym bądź ograniczającym swobodne albo świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Z opinii biegłych psychologów wynika, że powódka M. S. jest osobą z deficytem intelektualnym, co najmniej w stopniu lekkim. Może ona świadomie podejmować decyzje i kierować swoim postępowaniem jedynie w granicach obszaru dostępnego jej rozumieniu. Wobec powódki nie można formułować oczekiwań takich jak wobec osoby pełnosprawnej. To powódka wymaga częściowej opieki, pomocy i wsparcia w pełnieniu ról społecznych.

Oczekiwanie spadkodawcy wobec niepełnosprawnego dziecka, przy świadomości jego ograniczeń i możliwości i jednoczesnym braku zainteresowania jego osobą z własnej strony, były nieuprawnione. Nie może dziwić sytuacja, że upośledzona umysłowo powódka, podatna na sugestie innych osób, pamiętająca sytuacje konfliktowe, awantury z udziałem ojca z przeszłości, miała obawy przed zaproszeniem go na uroczystości ślubne.

Zarzuty pełnomocnika pozwanej odnośnie nagannego zachowania powódki wobec ojca, ublizania mu nie zostały udowodnione, a ponadto okoliczności te nie stanowiły podstawy wydziedziczenia.

Wobec bezpodstawności wydziedziczenia, powódce M. S. przysługuje roszczenie o zachówek w wysokości odpowiadającej dwóm trzecim udziału, który przypadłby jej, gdyby dziedziczyła na podstawie ustawy. Jest ona bowiem osobą trwale niezdolną do pracy (art. 991 § 1 i 2 k.c.).

Uprawnienie powodów - Ł. G., S. C. i C. C. do zachowku wynika z brzmienia art. 1011 k.c.

Z uwagi na to, że uprawnieni są małoletni, przysługuje im roszczenie o zapłatę zachowku w wysokości odpowiadającej 2/3 wartości udziału spadkowego należnego spadkodawcy ustawowemu, tj. ich wydziedzicznemu zstępniemu.

Dla obliczenia zachowku konieczne jest ustalenie tzw. substratu zachowku (art. 993 -995 k.c.). Ustalenie substratu zachowku wymaga przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych z pominięciem długów wynikających z zapisów i poleceń. Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn i zapisów windykacyjnych dokonanych przez spadkodawcę, z wyłączeniem darowizn wymienionych w art. 994 k.c.

W niniejszej sprawie substrat zachowku stanowi wartość czynna spadku, tj. nieruchomości i ruchomości w łącznej kwocie 297.171zł (291.416zł + 5.755zł) pomniejszona o dług spadkowy w wysokości 29.266,69zł, co daje kwotę 267.904,31 zł.

Wartość nieruchomości położonej w S. o łącznej powierzchni 7,7381 ha Sąd ustalił na podstawie bezstronnej i rzetelnej opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości Z. K.. Aktualność tego szacunku na datę wyrokowania biegły potwierdził w ustnej opinii uzupełniającej. Dlatego wniosek pełnomocnika pozwanej o powołanie kolejnego biegłego ds. szacowania nieruchomości, poparty jedynie gołosłownymi twierdzeniami samej zainteresowanej, Sąd oddalił

(postanowienie k.581v). Pełnomocnik pozwanej nie złożył w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenia do protokołu rozprawy na powyższe rozstrzygnięcie w zakresie wniosku dowodowego.

Przy ustaleniu wartości czynnej spadku Sąd, zgodnie z wnioskiem pełnomocnika powodów (k.524), pominął wartość udziału LA we współposiadaniu samoistnym nieruchomości położonej w S. o łącznej powierzchni 2,00 ha.

Przy ustalaniu wartości majątku ruchomego pozostałego po spadkodawcy Sąd przyjął, zgodnie z wnioskami pełnomocników stron, wartości wskazane przez Komornika w protokole spisu inwentarza z dnia 23.09.2009r.

Sąd nie zaliczył do spadku ruchomości z pozycji(...)spisu inwentarza, gdyż pozwana udowodniła rachunkami i fakturami, że rzeczy te stanowią jej własność. Pozwana kwestionowała także zaliczenie do masy spadkowej ruchomości z pozycji 25 i 33 spisu inwentarza, ale tych pozycji nie obejmują złożone przez nią do akt komorniczych rachunki.

Z tych samych przyczyn Sąd nie uwzględnił w masie spadkowej rzeczy ruchomych z pozycji (...)spisu inwentarza, tj. piły spalinowej H. i kosiarki spalinowej, gdyż ich zapis w protokole spisu inwentarza wynikał jedynie z twierdzeń uczestniczącego w tej czynności T. G., nie udowodnionych w toku niniejszego procesu.

Ilość i wartość sprzedanych uli i miodu przyznała sama pozwana.

Wysokość długu spadkowego - 29.266,69zł Sąd obliczył jako sumę udowodnionych trzech przelewów (9.595,58 + 9780,62 + 9890,49). Pozwana we wszystkich wyjaśnieniach i zeznaniach składanych w toku sprawy konsekwentnie twierdziła, że kwota, którą otrzymał ojciec na spłatę matki stanowiła pożyczkę. Strona przeciwna nie udowodniła, by doszło do zawarcia umowy darowizny. Pełnomocnik pozwanej w piśmie z dnia 2.05.2012r. (k.302) podniósł, iż pozwana uzgodniła z ojcem, że w zamian za otrzymane 30.000zł ojciec zwolnił ją z obowiązku zapłaty zachowku z połowy gospodarstwa rolnego. W piśmie tym pełnomocnik przedstawił własną interpretację co do sposobu ustalenia substratu zachowku. Interpretacji tej Sąd meriti nie podziela. Kodeks cywilny nie daje bowiem możliwości modyfikowania wolą spadkodawcy wielkości przysługującego uprawnionemu zachowku. Podniesiona jednak w piśmie przez pełnomocnika pozwanej okoliczność potwierdza, że przekazanie przez pozwaną i jej męża powyższej kwoty nie stanowiło darowizny, gdyż czynność ta przewidywała ekwiwalentne „świadczenie” drugiej strony, nawet jeżeli było ono prawnie nieuzasadnione.

Wartość udziału spadkowego należnego powódce M. S. oraz wstępnym małoletnim powodów przy dziedziczeniu ustawowym stanowi kwotę 66.976zł (1/4 od kwoty substratu zachowku 267.904,31 zł). Powodom M. S., Ł. G. oraz łącznie S. i C. rodzeństwu C. należy się zachówek w wysokości 2/3 wartości udziału spadkowego (2/3 od kwoty 66.976zł=44.651zł).

Na poczet zachowków Sąd, zgodnie z wnioskami pełnomocnika powodów, zaliczył kwoty, którymi rodzeństwo podzieliło się po śmierci ojca z pieniędzy znajdujących się w portfelu spadkodawcy.

Uwzględniając powyższe, Sąd orzekł jak w pkt 1. wyroku.

Ustalony w wyroku termin płatności uzasadniony jest sytuacją materialną pozwanej oraz znacznymi wysokościami zasądzonych roszczeń. Dalej idący wniosek pełnomocnika pozwanej w tym przedmiocie (k.583) Sąd ocenił jako niezasadny. Uwzględniając bowiem czas trwania postępowania sądowego i fakt, że pozwana uznawała co do zasady roszczenia małoletnich powodów, winna poczynić przynajmniej w części oszczędności na ten cel.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. i art. 455 k.c.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając pozwaną obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez powodów, gdyż ulegli oni tylko co do nieznaczącej części (około 10%) swoich żądań.

Na koszty te złożyły się: wynagrodzenia pełnomocnika według norm przepisanych na rzecz każdego z powodów, na rzecz Ł. G. dodatkowo kwota 500zł tytułem uiszczonej częściowej opłaty od pozwu, a na rzecz rodzeństwa C. dodatkowo uiszczona opłata sądowa i zaliczka na biegłego.

Sąd nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Opocznie kwotę 4.500,79zł tytułem wynagrodzenia biegłych pokrytego tymczasowo z funduszu Skarbu Państwa i nie obciążył pozwanej brakującymi opłatami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając w części dotyczącej zasądzenia na rzecz: 1/ M. S. kwoty ponad 30.122zł, 2/ Ł. G. w części zasądzonej ponad kwotę 30.122zł; 3/ S. C. w części zasądzonej ponad kwotę 15.061 zł; 4/ C. C. w części zasądzonej ponad kwotę 15.061 zł. Ponadto w stosunku do wszystkich powodów w części, dotyczącej zasądzenia odsetek, ustalenia wartości czynnej spadku, ustalenia, że powodom przysługuje zachówek w wysokości 2/3 udziału spadkowego oraz w części zasądzenia kosztów postępowania.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty apelujący wnosil o:

1/ Oddalenie powództwa w stosunku do powodów: M. S. i Ł. G. ponad kwotę 30.122zł, a w stosunku do S. C. ponad kwotę 15.061zł i w stosunku do C. C. ponad kwotę 15.061 zł;

2/ ustalenie, że odsetki ustawowe rozpoczynają bieg od daty wydania wyroku w dniu 30 września 2013r.

3/ ustalenie, że wartość czynna spadku wynosi 240.834 zł;

4/zniesienie kosztów zastępstwa adwokackiego pomiędzy stronami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest częściowo uzasadniona.

Ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące kręgu uprawnionych do zachowku, wartości majątku spadkowego oraz wielkości świadczeń przysługujących powodom są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który został poddany rzetelnej i wnikliwej ocenie- zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Podważenie ich przez skarżącą stanowi jedynie bezskuteczną polemikę, która nie może prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

Rozbieżność w opinii biegłych sądowych J. J. (2) i J. Ś. została szczegółowo wyjaśniona w motywach pisemnych wyroku Sądu I instancji. Treść opinii dla oceny, czy powódka M. S. spełnia wymogi do wydania zachowku w uprzywilejowanej wysokości (2/3 udziałów) nie ma jurydycznego znaczenia. Dowody zostały dopuszczone jedynie w tym celu, ażeby ustalić, czy z uwagi na stan zdrowia powódki wydziedziczenie jej było prawnie skuteczne. O niezdolności do pracy rozstrzyga natomiast decyzja organu rentowego załączona do pozwu wskazująca, iż ma ona charakter trwały.

Powyższe musi odpierać zarzut, że w/w co najwyżej nabyła prawo do zachowku w wysokości połowy należnego jej udziału w spadku.

Nie ma racji apelantka żądając pomniejszenia wartości spadku o odsetki ustawowe od udzielonego przez nią kredytu spadkodawcy. W aktach sprawy (por. k. 303 i k. 304) znajdują się poświadczenia odnoszące się jedynie do kwoty głównej pożyczki. Skarżąca nie udowodniła (por. art. 6 k.c.), że przedmiotem umowy było również uprawnienie pożyczkodawcy do domagania się zwrotu świadczenia powiększonego o odsetki. Formułowanie zatem w apelacji twierdzenia w tej mierze, należało uznać za gołosłowne i nie znajdujące oparcia w przeprowadzonych w sprawie dowodach.

Nietrafny jest również zarzut obrazy zaskarżonym wyrokiem art. 5 k.c.

Zgodzić się trzeba ze stwierdzeniem, iż w sprawie o zachówek istnieje możliwość obniżenia należnego świadczenia. W judykaturze podkreśla się jednak, iż skorzystanie przez Sąd z uprawnień jakie daje w/w przepis, winno dotyczyć sytuacji wyjątkowych- tj. w przypadkach szczególnie uzasadnionych. Lektura akt i zgromadzonego w nich materiału dowodowego nie upoważnia do przyjęcia, że taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie.

Pozwy zostały wniesione kolejno w marcu i czerwcu 2010 roku. W trakcie procesu, trwającego ponad 3 lata, pozwana winna zaoszczędzić w budżecie domowym odpowiednie środki na uregulowanie zobowiązania wobec osób uprawnionych do zachowku. Nie można również nie dostrzegać, iż powodowie- Ł. G., C. i S. C. są małoletnimi, natomiast M. S. jest niezdolna do pracy będąc jednocześnie upośledzoną umysłowo w stopniu co najmniej lekkim. Pobiera rentę w niewielkiej wysokości (ok. 550 złotych miesięcznie).

Powyższe oznacza obniżeniu zachowku- stoją na przeszkodzie również wiek uprawnionych oraz stan zdrowia M. S..

Jednocześnie podnieść trzeba, iż nie ma żadnych argumentów, ażeby wysokość zachowku w odniesieniu do małoletnich powodów ustalić w takiej wysokości, w jakiej byłiby uprawnieni ich wstępni. Roszczenie o zachówek dalszych zstępnych jest roszczeniem samodzielnym i nie powiązaniem z roszczeniem uprawnionych w pierwszej kolejności. Żądana przez skarżącą korekta zasądzonych świadczeń nie znajduje więc podstaw prawnych.

Odnosi natomiast skutek apelacja w tej części, w której jej autorka kwestionuje sposób naliczenia odsetek od zasądzonych sum pieniężnych. W praktyce sądowej dopuszcza się (por. np. wyrok SN z 7.02.2013 roku, II CSK 403/12) ustalenie odsetek ustawowych od zasądzonych sum, od daty wcześniejszej niż chwila wyrokowania. Przyjęte przez Sąd Rejonowy daty: 1 lipca 2009 roku i 16 lipca 2000 roku, są ustalone wadliwie.

O wysokości roszczenia można mówić wówczas, gdy zobowiązany do świadczenia ma pełną wiedzę, nie tylko o osobie wierzyciela, ale także o wielkości długu. W realiach rozpoznanej sprawy datą tą jest chwila, w której zobowiązany zapoznał się z opinią biegłego ustalającego wartość majątku spadkowego.

Z tych przyczyn datę należnych odsetek ustawowych należało ustalić na dzień 24 października 2012 roku. Żądanie zasądzenia odsetek dopiero od dnia wyrokowania jest niezasadne (art. 481 k.c.).

Z tych więc przyczyn należało zmienić zaskarżony wyrok w przedstawionym zakresie (art. 386 § k.p.c.).

Z powodów podnoszonych wyżej apelacja w pozostałej części podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążając pozwanej kosztami postępowania odwoławczego. U podstaw tego rozstrzygnięcia legły okoliczności dotyczące sytuacji majątkowej skarżącej oraz wysokość zachowku obciążającego majątek spadkowy.